

Józef Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Podlasiu (1808-1914). Zabudowa, ludność, gospodarka*, Warszawa 1994, ss. 311

Praca ma trzy części: są to badania nad stanem prawnym i zabudową, nad ludnością, ostatnia zaś część dotyczy gospodarki. Już we wstępie autor ogranicza teren Podlasia do jego zasięgu terytorialnego przyjmowanego w XIX wieku, zwanego Podlasiem Nadbużańskim bez jego części północnej, zwanej wtedy Podlasiem Ruskim. Obszar ten po pokoju w Tylży w 1807 r. znalazł się pod panowaniem rosyjskim w ramach cesarstwa (tzw. obwód białostocki) oraz niewielka część byłego Podlasia w Księstwie Warszawskim, były to obszary Tykocina i Augustowa. Nazwa Podlasia od czasu tych podziałów politycznych została zachowana tylko do obszarów guberni siedleckiej, części powiatów guberni lubelskiej. Autor omawianej pracy zajmuje się miastami właśnie na tak ograniczonym obszarze Podlasia dziewiętnastowiecznego.

Istotne z punktu widzenia warsztatu naukowego było omówienie mało precyzyjnych określeń: miasto, miasteczko, osada. Większość z nich w niewielkim stopniu różniła się przecież od wsi. Już w początkach XIX wieku miasteczko od wsi wyróżniała propinacja, jarmarki i targi, często dochody kahalne, a nie przemysł i rękodzieło (s. 11).

Ludność polska w okresie zaborów żyła w kilku większych miastach, ale dominowały ośrodki małomiejskie. Na Podlasiu na początku omawianego wieku istniało 58 miast, większość z nich miała za sobą kilkusetletnie istnienie, a niektóre z nich powstały jeszcze w XV wieku, wszystkich zaś prawa miejskie były sprzed XIX wieku. Przeważały miasta prywatne, stanowiły one 70%, właścicielami byli wielcy i średni posiadacze ziemscy, rody litewskie i polskie. System administracji rosyjskiej sprawił, że dawne miasta królewskie i duchownych właścicieli stały się rządowymi.

Wraz z upadkiem gospodarczym, kurczeniem się rynków wymiany, działań militarnych miasta zaczynały się agraryzować. Za zmianą statusu miasta na osadę często przemawiały interesy ekonomiczne właścicieli, chętnie widzących swoich poddanych miejskich odrabiających pańszczyznę, a brak dochodów miasta powodował niemożność opłacenia z własnych pieniędzy burmistrza, co stawało się bezpośrednią przyczyną utraty praw miejskich.

Degradacja gospodarcza małych miast powodowała zmianę ich statusu prawnego. Wprowadzone w czasach Księstwa Warszawskiego rady municypalne szybko zostały zmienione na urzędy municypalne, a i te po 1842 r. mocą ukazu carskiego przekształcono w magistraty. Zmiany te były wynikiem słabnącej roli rad miejskich. W okresie restrykcji po powstaniu styczniowym, magistraty całkowicie zostały w swej działalności uzależnione od urzędów gubernialnych. Nawet rosyjska reforma samorządowa z 1870 r. w Królestwie Polskim nie zmieniła stanu zależności miast od władz gubernialnych. Wynikało to z restrykcji politycznych zmierzających do podporządkowania cesarstwu rosyjskiemu obszarów Królestwa Polskiego, inne bowiem ziemie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego już od trzydziestu lat uległy represjom rusyfikacji. Na Podlasiu wiele miast utraciło prawa miejskie, udało się zachować swój status miast tylko tym, które zasiedlane były przez dużą część ludności żydowskiej. Wynikało to z zasady prawnej zabraniającej ludności żydowskiej trudnienia się rolnictwem, co tym samym przyczyniało się do tego, że miasteczko posiadało większość mieszkańców trudniących się handlem i rzemiosłem.

Autor nieco miejsca poświęcił zabudowie miast podlaskich, liczbie domów mieszkalnych i ich zaludnieniu. Dysponował on danymi statystycznymi z lat 1808, 1818, 1865 i 1890. Wart uwagi jest fragment rozważań autora dotyczący liczby osób przypadających statystycznie na dom, a także odnośnie liczby mieszkańców mieszkania i izb. Ilustrują tę problematykę także zamieszczone tabele. Wszystkie dane wskazują na wyraźny wzrost zagęszczenia liczby mieszkańców domu od 5,4 w mieście i 5,7 w miasteczku (średnia dla Podlasia z 1808 roku) aż po 19,6 w 1890 r. (przeciętna na podstawie 12 miast). Brak jest natomiast szczegółowej interpretacji tych danych, brak także szczegółowego uwzględnienia w analizie wyliczanych przecież przez autora licznych pożarów czy innych klęsk, jakie często nawiedzały miasteczka podlaskie.

Zamieszczone za opisami współczesnych obrazy miasteczek podlaskich są dosyć schematyczne. Można tu wnikać nieco głębiej choćby do pewnego stopnia w symbolikę wyznawanej wiary mieszkańców tych małych miejscowości. Autor wspomina na przykład o wypisywanych znakach na drzwiach mieszkania przez chrześcijan oraz cynowych kropielniczkach, ale przecież wyraźne znaki wiary znajdowały się i u drzwi żydowskiej ludności (mezuzy). Podobnie głębszej refleksji naukowej wymaga opis biedy ludności żydowskiej w odniesieniu do zbiorowości, ocenianej przez autora po odświętnych strojach (s. 54).

Część druga pracy jest poświęcona ludności. Autor wskazuje na znacznie szybszy wzrost liczby ludności w miastach (66%) aniżeli w miasteczkach (42%). Wydziela w swych rozważaniach dwa okresy: 1808-1865 i 1865-1897. W obu okresach znacznie powolniejszy był także wzrost liczby ludności miejskiej na Podlasiu w porównaniu z guberniami Królestwa, nawet wyjąwszy z tej statystyki gubernie warszawską i piotrkowską, gdzie wzrost demograficzny był prawie trzykrotny (łącznie z miastami: Warszawą i Łodzią). Okres 1897-1913, choć trudny do analizy statystycznej ze względu na niejednorodność danych, także wykazuje wzrost liczby ludności

miast na Podlasiu, ale nieco powolniejszy niż na innych obszarach Królestwa: dla Królestwa o 53%, a na Podlasiu o 46%.

Wśród problemów demograficznych autor nieco miejsca poświęcił ludności stałej (obecna i nieobecna) i niestałej (napływowej), wyróżnianej przez opublikowane dane statystyczne Warszawskiego Komitetu Statystycznego i statystyk gubernialnych. Te ostatnie autor, choć uwzględnia w tabelach, pomija w swej analizie odnoszącej się do danych za rok 1897. Podaje także dane odnoszące się do klasyfikacji ludności miejskiej według płci, zajęło to jedną stronę (s. 92) i brak szerszej interpretacji jest wyraźnie zauważalny.

Szeroko jest omówiona w pracy struktura wyznaniowa, dotyczy ona w głównej mierze końca XIX wieku i pierwszego dziesięciolecia XX wieku, a oparta jest na danych statystycznych. W 36 miasteczkach dominowała ludność żydowska, a w niektórych miastach jej odsetek przekraczał 90%, w 19 z nich ludność żydowska nie przekraczała 50%. Wskazuje to na zgrupowanie osadnictwa żydowskiego w określonych miastach; były to: Ryki, Kosów, Konstantynów, Stedynia, Komarówka, Sobienie Jeziory, Sosnowica. Są to dane z 1893 roku (s. 95).

Wedle tych samych danych ludność katolicka dominowała w Stężycy, Liwie i Miedznej. Mniej katolików aniżeli 50% było w 24 miasteczkach (na 36 umieszczonych w zbiorze). Ludność prawosławna zamieszkiwała zwartą grupą Orchówek (ponad 95%), Horodyszcze (88%), Rossoszę (57%), Kodeń (54%). Wymaga natomiast komentarza informacja zamieszczona w pracy, że w 1897 wzrosła liczba ludności prawosławnej w miastach Podlasia prawie trzykrotnie! (s. 96). Był to rok sporządzania spisu przez władze carskie, wykonywanego tendencyjnie i w związku z tym należy bardzo sceptycznie podchodzić do tego rodzaju danych; na temat spisu jest już bogata literatura. Komentarza wymagają dane odnośnie do gwałtownego wzrostu ludności katolickiej po 1905 r., a spadku liczby ludności prawosławnej. Autor, niestety, kwituje te informacje milczeniem (s. 97, zaś dopiero na s. 131 czytelnik może dowiedzieć się o manifeście o tolerancji religijnej Mikołaja II).

Józef Kazimierski poświęca nieco miejsca w swojej pracy okresowi powstań na Podlasiu, a także walce unitów o zachowanie wiary i tożsamości narodowej. Słusznie autor zwraca uwagę na znaczenie kultu maryjnego dla oparcia w utrzymaniu elementu polskości, na Podlasiu istniało wiele sanktuariów pod wezwaniem Matki Boskiej (Kodeń, Leśna, Miedzna, Kolembrody, Łazówek, Mokobrody, Orchówek i Ostrowia). Były także i inne lokalnie czczone, łaskami słynące obrazy w następujących dziewięciu miejscowościach Podlasia.

Zamieszczony rozdział dotyczy społeczeństwa i społeczności miejskich Podlasia; wedle opinii współczesnych jest podobnie jak część wcześniej recenzowana pozbawiony analizy źródeł, z których autor czerpie owe informacje. O ile bałamutne opisy społeczności Podlasiaków, Żydów mogą u czytelnika dzisiejszego przekazywać atmosferę epoki i tym sposobem powiększać jego zasób informacji, o tyle zamieszczanie ich bez komentarza po stu pięćdziesięciu latach budzi zniecierpliwienie swą bezkrytycznością. Do takich należą wywody o Żydach „chustkowych” czy Mazurach

(s. 146, 150), będące streszczeniem fragmentów pamiętników lub opisów; nie są to zresztą jedyne przykłady zwykłych błędów warsztatowych historyka.

Część trzecia poświęcona jest gospodarce miasteczek podlaskich i podobnie jak część pierwsza pracy szeroko wykorzystuje źródła statystyczne. Tu autor zastosował podział wedle działów gospodarki, tj. zajął się komunikacją, rolnictwem w miasteczkach, rzemiosłem, przemysłem, handlem, finansami. Dominują w tekście cyfry, które stanowią właściwie opis zamieszczonych w pracy tabel statystycznych. Nasycenie szczegółowymi danymi liczbowymi sprawia, że lektura pracy Józefa Kazimierskiego nie oddaje owego niepowtarzalnego klimatu miasteczek podlaskich z ich wielonarodową i wielowyznaniową ludnością.

Barbara Stępniewska-Holzer